

# Katecheza pod gruszą

**Temat: „Mówię do Pana. Tyś jest Panem moim”**

**Czystość Karoliny wybraniem Boga**

(zajęcia dedykowane są uczniom gimnazjów oraz szkół ponad gimnazjalnych)

## ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### 1. Cele katechetyczne – wymagania ogólne:

- Ukazanie zasadniczego kryterium życia chrześcijańskiego, jakim jest czystość;
- Przedstawienie postaci bł. Karoliny z uwzględnieniem czystości, jako szczególnej wartości w jej życiu.

### 2. Treści nauczania – wymagania szczegółowe:

Wiedza:

Uczeń:

- rozumie wartość czystości;
- zna okoliczności związane z ofiarą życia w obronie czystości bł. Karoliny;
- wie, w jaki sposób troszczyć się o czystość serca;
- potrafi wymienić wykroczenia przeciw czystości;

Umiejętności:

Uczeń:

- przyjmuje postawę serca czystego i otwartego na miłość Boga;
- rozumie potrzebę wymagania od siebie i wzrastania ku dojrzałości;
- potrafi uargumentować, dlaczego należy zachować czystość przedmażeńską.

### 3. Metody pracy:

- wykład;
- rozmowa kierowana;
- praca w grupach;
- analiza tekstu;
- praca indywidualna;
- świadectwo;
- osobista refleksja.

### 4. Środki dydaktyczne:

*Pismo Święte, KKK, obraz bł. Karoliny, kartki A4, bristol, pisaki, długopisy*  
*zasoby stron internetowych - utwory muzyczne - "Tyś patronką", Zespół POD GRUSZĄ,*  
*www. <http://sanktuariumzabawa.pl/>,*

*Bo Jest Dobry <http://www.youtube.com/watch?v=j7T97t89NxY&feature=related>,*

gazeta „Miłujcie się” lub artykuł

[http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery\\_specjalne/2002\\_numer\\_specjalny\\_miujcie.html](http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery_specjalne/2002_numer_specjalny_miujcie.html)

[http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery\\_specjalne/2007\\_numer\\_specjalny\\_miujcie.html](http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery_specjalne/2007_numer_specjalny_miujcie.html)

## PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Czynności wstępne:

*Młodzież dzielimy na 6 grup i przygotowujemy pomieszczenia do pracy. W sali, gdzie będzie odbywać się spotkanie powinien znaleźć się sprzęt komputerowy, głośniki (w celu odtworzenia utworów muzycznych). Na każdej ławce umieszczamy po jednym egzemplarzu Katechizmu Kościoła Katolickiego lub wydruku paragrafów z KKK, kartki, bristol, długopisy.*

### 2. Modlitwa:

Dzisiejszą katechezę rozpoczniemy od modlitwy słowami św. Jana Pawła II wypowiedzianymi w Sandomierzu w 1999 r.

Czystość serca jest przede wszystkim darem Boga.  
Chrystus dając się człowiekowi w sakramentach Kościoła,  
zamieszkuje w sercu człowieka  
i rozjaśnia to serce «blaskiem Prawdy».  
Tylko ta Prawda, którą jest Jezus Chrystus  
zdolna jest oświecić rozum,  
oczyścić serce i ukształtować ludzką wolność.  
Bez zrozumienia i przyjęcia Prawdy gaśnie wiara.  
Człowiek traci widzenie sensu spraw i wydarzeń,  
a jego serce szuka nasycenia tam, gdzie go znaleźć nie może.  
Dlatego **czystość serca** to przede wszystkim **czystość wiary**.  
Czystość serca bowiem przysposabia do widzenia Boga  
twarzą w twarz w wymiarach wiecznej szczęśliwości.  
Dzieje się tak, dlatego, że już w życiu doczesnym  
ludzie czystego serca potrafią dostrzegać w całym stworzeniu to,  
co jest Boże, co jest od Boga.  
Błogosławiona Karolino módl się za nami

### 3. Nawiązanie do tematu:

Celem dzisiejszego spotkania jest ukazanie bł. Karoliny – 16 letniej dziewczyny, która okazała się tak bardzo dojrzała w rozumieniu, czym jest miłość i co znaczy „pozostać czystym” do końca.

## CZYSTOŚĆ – WYBRANIEM BOGA

Współczesny świat, kiedy nie umie sobie z czymś poradzić, kiedy coś nie mieści się w jego ekonomici albo kiedy przekracza bardzo rozwinięte umiejętności zrozumienia i poznania sięga po drwinę, kpinę i wysmianie. Dotyczy to bardzo wielu wymiarów Kościoła, który z założenia jest „nie z tego świata”.

Trudno się, więc dziwić, że cnota, jaką jest czystość, rozumiana w bardzo szerokim znaczeniu słowa, stanowi przedmiot niewybrednych żartów oraz odwoływania się do ciemnogrodu i niewspółczesności. Idąc za takim „światowym i współczesnym” myśleniem podważa się ideę wierności, uczciwości a w konsekwencji także miłości. Bo czymże innym, jeśli nie wyrazem miłości jest czystość. Jeśli jej nie ma, albo jest ona zbrukana, to nie ma mowy o prawdziwej miłości. Dzisiaj wielu młodych ludzi, nie rozumiejąc lub karykaturalnie rozumiejąc czystość decyduje się na jej podeptanie. Niestety nie pozostaje to bez znaczenia dla ich relacji z otaczającym światem. Czystość utracona, (czyli zniszczona w głupi sposób) jest czymś, czego już można nie odbudować. Jeśli sami siebie nie szanujemy, to, kto nas będzie szanował?

Warto przy tej okazji wprowadzić pewne uszczegółowienie. Najczęściej czystość kojarzona jest ze sferą seksualną człowieka. Ale stanowi to tylko wycinek istoty człowieczeństwa i o tym nie wolno zapomnieć. Czystość więc, tak samo, jak do seksu może być odniesiona do słów, spojrzeń, czynów, myśli, intencji, itp. Stanowi ona synonim do klarowności, przejrzystości i transparentności. Tymczasem paradoksalnie często jej nadużycie – zniszczenie - jest bezpardonowe, zakręcone i prymitywne.

Odkrywając cnotę czystego myślenia, mówienia, patrzenia i działania stajemy się realizatorami Bożego planu. On chciał, aby człowiek nie musiał się wstydić ani tego, jaki jest, ani tego, jak wygląda, tym bardziej, że stworzeni jesteśmy na obraz i podobieństwo Stwórcy. Pierwszym aktem zniszczenia czystości był grzech popełniony w raju, który zaskutkowało poczuciem wstydu – wobec Boga, ale także wobec człowieka. Czystość jest więc powrotem do pierwotnego zjednoczenia ze Stwórcą i nawiązaniem takiej relacji, jaka miała miejsce w raju. Jakże przy tym wyjaśnieniu prymitywne brzmią zarzuty o zniewalającym działaniu Boga, który chce człowieka ograniczyć i stłamsić. Są one jednak zasadne tylko dla kogoś, kto nie radząc sobie z własną czystością chce całą winę zrzucić na innych.

Jeśli człowiek jest głęboko osadzony w Bogu, czystość przez Niego podpowiadana staje się nie koniecznością, a przywilejem; i stać na jej straży to powinność.

Doskonale czuła to bł. Karolina, kiedy starała się za wszelką cenę zachować czystość swojego myślenia, które pozostając prostym była niezwykle głębokim i Bożym. Sposób postępowania, reagowania i działania Karoliny był spontaniczny, ale czysty, bo nie potrafiła inaczej. Nie dziwi więc fakt, że ta która dbała o czystość słowa, myśli i relacji, gdy przyszła taka konieczność, stanęła też w obronie czystości seksualnej. Nie byłaby w stanie tego zrobić gdyby nie cała postawa czystości, w której rosła, której się uczyła i którą pielęgnowała w domu rodzinnym razem z najbliższymi. Okazuje się, że ogromnie ważną rzeczą w kształtowaniu postawy czystości jest środowisko. Trzeba więc wybierać je bardzo starannie albo wytrwale starać się je kształtować.

Karolina swoją postawą pociągała i fascynowała rówieśników – dla wielu była kimś „dobrym”. Ale i dzisiaj jej dążenie i zatroskanie o czystość staje się zaproszeniem dla wielu

młodych ludzi „zrzeszonych” w Ruchu Czystych Serc. Przykład tego czystego życia pociąga i inspiruje do podejmowania walki o własną czystość. Karolina zapłaciła w tej walce najwyższą cenę – dla obrony swego dziewictwa wołała umrzeć. I chociaż współcześnie, może za „to” nie zabija się ciała, to można zniszczyć je mentalnie. Wyzwiska, napiętnowanie, spychanie na margines albo usuwanie z „towarzystwa” to codzienne praktyki, które stosuje świat wobec tych, którzy chcą być czysti.

A jednak, gdzieś podświadomie, tej czystości szukamy w przyszłym mężu czy żonie. Nie chcemy, żeby to był „puchar przechodni”. I to jest również powód, dla którego warto o czystość dbać. Jeżeli ją zbrukasz nie oczekuj jej od drugiego, bo to nieuczciwe. Ty możesz, ale twoja dziewczyna czy chłopak – nie.

Karolina zaprasza nas nie tylko do czystości, ale także do uczciwości wobec samych siebie. Jej życie pokazuje, że czystość jest miernikiem uczciwości, szacunku i pobożności.

## **PRACA W GRUPACH – DYNAMIKA - Czystość – WYBRANIEM BOGA**

### **PROPOZYCJA: POWOŁANIE DO CZYSTOŚCI**

*Wstępem do tematu może być też poniższa piosenka, a zwłaszcza wyróżnione słowa – one oddają istotę.*

<http://www.youtube.com/watch?v=j7T97t89NxY&feature=related>

Zawsze wierny byłeś mi  
kiedy zawodziłem ja  
niepojęty w miłości swej  
dobrze jest z Tobą być  
Darowałeś życie mi  
zabrałeś winę mą i grzech  
nikt nie kocha tak jak Ty  
dałeś życie swe

**Ref.** Bo jesteś dobry, dla mnie zawsze Twoja łaska wiecznie trwa 2x

Ponad wszystko jesteś Ty  
jednak sługą stałeś się  
słyszysz każdy płacz i szept  
miłosierny mój Pan  
**Przed świętością Twoją drzę  
spraw bym serce czyste miał  
wobec świata chcę kochać Cię  
dawać miłość Twą**

**Ref.** Bo jesteś dobry....  
**BO JESTEŚ DOBRY**

*/Uczestnicy podzieleni na 6 grup: z tym że wybrane 3 grupy pracują nad tematem I - Powołanie do czystości, kolejne 3 grupy pracują na tematem II - Wykroczenia przeciw czystości. Po przeczytanie tekstu szukają odpowiedzi na postawione pytania i zapisują na dużym kartonie. Po zakończeniu prezentują na forum grupy/*

## **GRUPA I: POWOŁANIE DO CZYSTOŚCI**

Katechizmu Kościoła Katolickiego nr 2337-2347

### **SZUKAMY ODPOWIEDZI NA PYTANIE:**

- Czym jest czystość?
- W jaki sposób walczymy o czystość?
- O jakich trudnościach musimy wiedzieć?
- Jakie korzyści płyną z zachowania czystości?

#### **POWOŁANIE DO CZYSTOŚCI /załącznik/**

**2337** Czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym. Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka do świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i nieograniczony w czasie. Cnota czystości obejmuje zatem integralność osoby i integralność daru.

#### **INTEGRALNOŚĆ OSOBY**

**2338** Osoba żyjąca w czystości zachowuje integralność obecnych w niej sił życia i miłości. Integralność ta zapewnia jedność osoby i sprzeciwia się wszelkiemu raniącemu ją postępowaniu. Nie toleruje ani podwójnego życia, ani podwójnej mowy .

**2339** Czystość domaga się *osiągnięcia panowania nad sobą*, które jest pedagogią ludzkiej wolności. Alternatywa jest oczywista: albo człowiek panuje nad swoimi namiętnościami i osiąga pokój, albo pozwala zniewolić się przez nie i staje się nieszczęśliwy. "Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli namiętności, dąży do swojego celu drogą wolnego wyboru dobra oraz zapewnia sobie skutecznie i pilnie odpowiednie pomoce" .

**2340** Kto chce pozostać wierny przyrzeczeniom chrztu i przeciwstawić się pokusom, podejmie w tym celu *środki* takie, jak: poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do spotykanych sytuacji, posłuszeństwo przykazaniom Bożym, ćwiczenie się w cnotach moralnych i wierność modlitwie. "Czystość integruje nas na nowo i prowadzi do jedności, którą utraciliśmy, rozprasząc się w wielości" .

**2341** Cnota czystości pozostaje w zależności od kardynalnej cnoty *umiarkowania*, która zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości.

**2342** Panowanie nad sobą jest *zadaniem długotrwałym*. Nigdy nie należy uważać, że zdobyło się je raz na zawsze. Zakłada ono wysiłek podejmowany we wszystkich okresach życia . Wymagany wysiłek powinien być bardziej intensywny w pewnych okresach - gdy kształtuje się osobowość, w dzieciństwie i w młodości.

**2343** W dziedzinie czystości znane są *prawa wzrostu*, który dokonuje się etapami naznaczonymi niedoskonałością i dość często grzechem. "Człowiek cnotliwy i czysty formuje się dzień po dniu, podejmując liczne i dobrowolne decyzje; dlatego poznaje, miłuje i czyni dobro moralne odpowiednio do etapów swojego rozwoju".

**2344** Czystość jest zadaniem wyjątkowo osobistym; zakłada również *wysiłek kulturowy*, gdyż istnieje "wzajemna zależność między postępem osoby ludzkiej i rozwojem społeczeństwa". Czystość zakłada poszanowanie praw osoby, szczególnie prawa do otrzymywania informacji i wychowania, które szanują moralne i duchowe wymiary życia ludzkiego.

**2345** Czystość jest cnotą moralną. Jest ona również darem Bożym, łaską, owocem działania Ducha. Duch Święty uzdalnia odnowionego wodą chrztu do naśladowania czystości Chrystusa.

## **INTEGRALNOŚĆ DARU Z SIEBIE**

**2346** Miłość jest formą wszystkich cnót. Pod jej wpływem czystość jawi się jako szkoła daru z własnej osoby. Panowanie nad sobą jest podporządkowane darowi z siebie. Czystość prowadzi tego, kto ją praktykuje, do stawania się wobec bliźniego świadkiem wierności i czułości Boga.

**2347** Cnota czystości rozwija się w *przyjaźni*. Wskazuje ona uczniowi, jak iść za Chrystusem i jak Go naśladować, ponieważ wybrał nas na swoich przyjaciół oddał się nam całkowicie i uczynił nas uczestnikami swojej Boskiej natury. Czystość jest obietnicą nieśmiertelności.

Czystość przejawia się szczególnie w *przyjaźni wobec bliźniego*. Przyjaźń rozwijana między osobami tej samej płci bądź różnych płci stanowi wielkie dobro dla wszystkich. Prowadzi do wspólnoty duchowej.

## **GRUPA II: WYKROCZENIA PRZECIW CZYSTOŚCI**

Katechizmu Kościoła Katolickiego nr 2351-2356

### **SZUKAMY ODPOWIEDZI NA PYTANIE:**

- Czym jest nieczystość?
- Jakie są formy wykroczenia przeciw czystości?
- O jakich trudnościach musimy wiedzieć?
- Jakie konsekwencje płyną z wykroczeń przeciw czystości?

### **WYKROCZENIA PRZECIW CZYSTOŚCI /ZAŁĄCZNIK/**

**2351** *Rozwiązłość* jest nieuporządkowanym pożądaniem lub nieumiarkowanym korzystaniem z przyjemności cielesnych. Przyjemność seksualna jest moralnie nieuporządkowana, gdy szuka się jej dla niej samej w oderwaniu od nastawienia na prokreację i zjednoczenie.

**2352** Przez *masturbację* należy rozumieć dobrowolne pobudzenie narządów płciowych w celu uzyskania przyjemności cielesnej. "Zarówno Urząd Nauczycielski Kościoła wraz z niezmienną tradycją, jak i zmysł moralny chrześcijan stanowczo stwierdzają, że masturbacja jest aktem wewnętrznie i poważnie nieuporządkowanym". "Bez względu na świadomy i dobrowolny motyw użycie narządów płciowych poza prawidłowym współżyciem małżeńskim w sposób istotny sprzeciwia się ich celowości". Poszukuje się w niej przyjemności płciowej poza "relacją płciową, wymaganą przez porządek moralny, która urzeczywistnia <<w kontekście prawdziwej miłości pełny sens wzajemnego oddawania się sobie i przekazywania życia ludzkiego>>". W celu sformułowania wyważonej oceny odpowiedzialności moralnej konkretnych osób i ukierunkowania działań duszpasterskich należy wziąć pod uwagę niedojrzałość uczuciową, nabyte nawyki, stany lękowe lub inne czynniki psychiczne czy społeczne, które mogą zmniejszyć, a nawet zredukować do minimum winę moralną.

**2353** *Nierząd* jest zjednoczeniem cielesnym między wolnym mężczyzną i wolną kobietą poza małżeństwem. Jest on w poważnej sprzeczności z godnością osoby ludzkiej i jej płciowości w sposób naturalny podporządkowanej dobru małżonków, jak również przekazywaniu życia i wychowaniu dzieci. Poza tym nierząd jest poważnym wykroczeniem, gdy powoduje deprawację młodzieży.

**2354** *Pornografia* polega na wyrwaniu aktów płciowych, rzeczywistych lub symulowanych, z intymności partnerów, aby w sposób zamierzony pokazywać je innym. Znieważa ona czystość, ponieważ stanowi wynaturzenie aktu małżeńskiego, wzajemnego intymnego daru małżonków. Narusza poważnie godność tych, którzy jej się oddają (aktorzy, sprzedawcy, publiczność), ponieważ jedni stają się dla drugich przedmiotem prymitywnej przyjemności i niedozwolonego zarobku. Przenosi ona ich wszystkich w świat iluzoryczny. Pornografia jest ciężką winą. Władze cywilne powinny zabronić wytwarzania i rozpowszechniania materiałów pornograficznych.

**2355** *Prostytucja* narusza godność osoby, która oddaje się prostytutce, stając się przedmiotem przyjemności cielesnej kogoś drugiego. Ten, kto płaci, grzeszy ciężko przeciw sobie samemu; niszczy czystość, do której zobowiązuje go chrzest, i znieważa swoje ciało, świątynię Ducha Świętego. Prostytucja stanowi plagę społeczną. Dotyka na ogół kobiety, lecz także mężczyzn, dzieci i młodzież (w dwóch ostatnich przypadkach grzech jest jednocześnie zgorszeniem). Oddawanie się prostytutce jest zawsze grzechem ciężkim, jednak nędza, szantaż i presja społeczna mogą zmniejszyć odpowiedzialność za winę.

**2356** *Gwałt* oznacza wtargnięcie przemocą w intymność płciową osoby. Jest naruszeniem sprawiedliwości i miłości. Rani on głęboko prawo każdego człowieka do szacunku, wolności oraz integralności fizycznej i moralnej. Wyrządza poważną krzywdę ofierze i może wyrzucić piętno na całym jej życiu. Jest zawsze czynem

wewnętrznie złym. Jeszcze poważniejszy jest gwałt popełniony przez rodziców (por. kazirodztwo) lub wychowawców na dzieciach, które są im powierzone.

## 4.Sytuacja egzystencjalna i zastosowanie życiowe –

### SZCZĘŚLIWI CZYSTEGO SERCA

#### PROPOZYCJA I

*/W oparciu o treść Spotkanie z Bł. Karoliną /*

#### SZUKAMY ODPOWIEDZI NA PYTANIE:

1. Czym dla bł. Karoliny była czystość?
2. W jaki sposób walczyła o czystość?
3. Jakich trudności była świadoma?
4. Jakie korzyści wypłynęły dla kościoła, dla młodych z zachowania czystości przez Karolinę?

#### PROPOZYCJA II

*/W oparciu o własne doświadczenia /*

#### SZUKAMY ODPOWIEDZI NA PYTANIE:

1. Co teraz dzieje się w twoim sercu?
2. Jakie miejsce zajmuje Jezus?
3. Czym lub kim zajęte jest Twoje serce?
4. Czy mogę o sobie powiedzieć, że jestem człowiekiem czystego serca?
5. Czy zastanawiałeś/łaś się nad tym, jak ważna dla Twojego życia jest czystość duszy i ciała?
6. Czy dbam o czystość moich myśli, spojrzeń i uczynków?
7. Do czego dziś wzywa i inspiruje bł. Karolina?

*Na zakończenie spotkania można przytoczyć kilka świadectw z Czasopisma „Miłujcie się”*

[http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery\\_sPECIALNE/2002\\_numer\\_sPECIALNY\\_miLujcie.html](http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery_sPECIALNE/2002_numer_sPECIALNY_miLujcie.html)

[http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery\\_sPECIALNE/2007\\_numer\\_sPECIALNY\\_miLujcie.html](http://www.rcs.org.pl/pl/pobieralnia/numery_sPECIALNE/2007_numer_sPECIALNY_miLujcie.html)

#### SPOTKANIE Z BŁ. KAROLINĄ

Świadectwo czystości i miłowania Boga niepodzielnym sercem daje nam **Błogosławiona Karolina Kózka**. Znakiem jej wielkiej miłości do Boga była czystość. Chciała żyć w czystości - podają świadkowie - gdyż jak sama mówiła: „to najbardziej podoba się Panu Jezusowi”. Miłość Pana Jezusa była dla niej jedynym i najmocniejszym argumentem. Umiłowanie czystości, ze względu na Boga, ukształtowało cały styl jej życia oraz przygotowało jej wolę do bohaterskiej obrony wybranej wartości, nawet za cenę męczeńskiej śmierci.

Bóg powołał ją na drogę całkowitego oddania się Mu w doskonałej czystości. Obdarzył ją darem poznania i zrozumienia wzniosłości tego całkowitego oddania. Karolina w pełni odpowiadała na ten dar życia w czystości, bowiem czystość tę pokochała, w niej się zagłębiała i wspaniale ją przeżywała. W sposób szczególny odnoszą się do niej słowa Chrystusa: „Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś je prostaczkom Tak, Ojczy, bo tak się spodobało Tobie” (Łk 10, 21-24, Mt 11, 25-30) Spodobało się Bogu swoje wielkie tajemnice, tak często zakryte przed oczami wielkich tego świata objawić duszom prostym. Te proste dusze w zwyczajnych warunkach życiowych, przeżywają głęboko Boże tajemnice - wierzą w Boga, pokładają w Nim nadzieję i miłują Go z całego serca.

Nie wiemy, czy Karolina składała ślub czystości. Z całego jednak jej zachowania, z jej umiłowania spraw Bożych wynikało w sposób niemal oczywisty, że za wzorem Matki Bożej pragnęła swe serce zachować tylko dla Boga. **Skoro wybrała Boga, jako swoją największą miłość, nie szukała innej miłości.** Pragnęła trwać zawsze w pełnej dyspozycyjności względem Boga. W rozmowach z koleżankami na temat przyszłości mówiła, że chce być czystą na wzór Najświętszej Dziewicy i na Jej wzór miłować Boga.

Czystość jej wyrosła więc na pięknym podłożu duchowym, na bogatym fundamencie wiary i na intensywnej pracy wewnętrznej. Z wypowiedzi świadków wnioskujemy, że Karolina w pełni rozwinęła **kulturę swego człowieczeństwa**, była dobrą dziewczyną i na tym podłożu budowała świat cnoty czystości”.

Karolina była nie tylko świadoma tego daru łaski Bożej ale i z nią współpracowała. Ona starannie i zapobiegliwie wychowywała siebie do życia w czystości. Jako osoba bardzo czuła i delikatna, zachowywała największą ostrożność i czujność. Stanowczo unikała wszelkich okazji i sposobności ułatwiających czy prowadzących do niewierności. Życie w czystości domagało się od niej codziennego umierania sobie: „Każdego dnia umieram” (1 Kor 15,31). Karolina wiernie realizowała wezwanie do pełnego naśladowania Jezusa w dźwiganiu krzyża i wszechstronnego zaparcia się samej siebie Chrystus mówił, „Jeśli kto chce pójść za Mną niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój niech mnie naśladuje () Kto straci swe życie z powodu Mnie Ewangelii zachowa je (Mt 8 34-35) Dlatego chcąc być czystą Karolina codziennie brała krzyż i poświęcała całe swoje życie Chrystusowi

Z zanotowanych wypowiedzi świadków możemy odczytać w postawie Karoliny zdecydowaną **wolę wierności wybranym ideałom.** Nieustanne praktykowanie cnoty czystości w najwyższym stopniu „ wyróżniało Karolinę w środowisku, wprawiało w podziw wszystkich oraz ustawiało w postawie głębokiego szacunku wobec niej. Karolina była towarzyską, koleżeńską, nie unikała spotkań z koleżankami, a w towarzystwie chłopców przejawiała naturalną skromność - zeznając świadkowie. Nie było w niej próżności, kokieterii. Niekiedy umiała znaleźć trafną odpowiedź na niestosowne zachowanie kolegów. Inteligentna, trafna odpowiedź pozostawiała chłopców bez słów. Nie interesowała się kolegami, unikała niepotrzebnych spotkań z nimi, co było związane z jej naturalną skromnością ale nie było to jednak zachowanie sztuczne, nienaturalne, pełne chorobliwego lęku przed kontaktami z chłopcami.

Karolina pielęgnowała umiłowanie czystości serca i wychowywała siebie w czystości. W życiu wewnętrznym gromadziła bogaty materiał do budowania kultury duchowej. Proces poznawania wartości, hierarchizowania ich oraz wyboru rozpoczął się u Karoliny od najmłodszych lat. Przecież wszystkie siły umysłu i serca skupiała na nauce Religii.

Karolina szybko doszła do zrozumienia prawdy o świecie. **Umiała inaczej tzn. głębiej patrzeć na życie i drugiego człowieka**, wnikać w tajemnice świata duchowego, niedostępne dla innych. W szesnastoletniej dziewczynie dostrzegamy ukształtowane cechy umysłu, woli, sumienia, inteligencji, które pozwalały jej rozwinąć naturalną dobroć i prawość charakteru. Określenie jej „czysta jak anioł” świadczy o wielkiej wrażliwości i bogactwie duchowym, które Karolina osiągnęła



przy współpracy z łaską Bożą. Środkiem ułatwiającym przeżywanie czystości była jej szczerą i gorącą modlitwa. Szczególnie modliła się do Matki Najświętszej. W ciągu dnia często powtarzała półgłosem Zdrowaś Maryjo i mówiła, że ta często odmawiana modlitwa „dawała jej odczuwać wielką radość w sercu”.

Moc do życia w czystości na każdy dzień czerpała z Eucharystii. Dla Karoliny Eucharystia była nie tylko źródłem siły, lecz również wzorem. Ona chciała być podobną do Jezusa, który „do końca umiłował”. Dlatego miłowała Boga i ludzi nie przejściowo, lecz „do końca każdego dnia” i „do końca swego życia”, aż do wylania ostatniej kropli krwi w obronie dziewictwa”. Rzeczą znamioną jest również fakt, że dokładnie na 6 miesięcy przed śmiercią męczeńską 18 maja 1914 r., przyjęła Sakrament Bierzmowania z rąk biskupa tarnowskiego Leona Wałęgi. Karolina przeżyła to wielkie wydarzenie jako zobowiązanie do świadczenia o Chrystusowej prawdzie, nawet za cenę cierpień i prześladowań.

**Karolina umiała „chcieć i wykonać”** (Por. Flp 2,13). Siłę do tego czerpała z Ciała Chrystusa, jakim karmiła się w Komunii Świętej. Często przystępowała do Komunii i sakramentów świętych. Bardzo gorliwie przestrzegała, by we wszystkie Pierwsze Piątki miesiąca łączyć się ze Zbawicielem. Korzystała z częstej spowiedzi św. Ona rozumiała, że sakrament ten przynosi człowiekowi nie tylko odpuszczenie grzechów, ale pomaga także w wewnętrznej przemianie.

Warto też zauważyć, że Karolina miała wielkie nabożeństwo do Św. Stanisława Kostki, patrona czystości. W szóstym dniu odprawianej nowenny do swego umiłowanego świętego, złożyła Bogu ofiarę z własnego ciała i krwi.

Karolina odznaczała się również pracowitością. Praca spełniana z gorliwością z sumiennością i połączona z piękną intencją uwielbienia Boga, pozwalała jej trwać w czystości. W jej czystej postawie, nie zabrakło również ducha umartwienia poprzez dobrowolne rezygnowanie z rzeczy dozwolonych, umartwienie w używaniu pokarmów, odzieży, w wyborze lektury, rozrywek. Wierność czystości wymagała od niej wyrzekania się wielu rzeczy, w imię Pawłowej zasady: „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść” (Flp 4,13).

Doskonałą czystość wyrażała też w miłości. Jej serce niepodzielne nie odnosiło się tylko do rezygnacji ze współżycia seksualnego, lecz pociągało za sobą świadectwo dawne innym cnotom. „Miłość” jest najistotniejszym słowem w duchowości Karoliny. Jej bliska koleżanka, która straciła swoją matkę, zeznała, że Karolina była dla niej jak matka. Była dla niej stałą pomocą i oparciem duchowym”. Miłość ta najbardziej ujawniała się w działalności apostołskiej, w której Karolina wykazywała wielką aktywność. Jej skromne, pełne pokory i delikatności zachowanie sprawiało wrażenie na otoczeniu i miało - jak podają świadkowie - znaczenie wychowawcze. Znamienne, że w jej obecności rówieśnicy wystrzegali się nieodpowiednich rozmów, dwuznacznych słów i żartów. Skromność i wstydlivość młodej dziewczyny zwracały powszechną uwagę otoczenia.

Wybierając drogę dziewiczej czystości Karolina daje świadectwo najwyższej wartości życiowej. Ta młodzianka córka Kościoła Tarnowskiego „mówi o wielkiej godności kobiety: o godności ludzkiej osoby. O godności ciała, które wprawdzie na tym świecie podlega śmierci, ale jest niezniszczalne, jak i Jej młode ciało uległo śmierci ze strony zabójcy, ale nosi w sobie, to ludzkie ciało zapis nieśmiertelności, jaką człowiek ma osiągnąć w Bogu wiecznym i żywym, osiągnąć przez Chrystusa”.

Dobrze pojęta przez Karolinę czystość i wiernie urzeczywistniana w codzienności, prowadziła ją do heroicznej postawy w walce o zachowanie czystości duszy i ciała. Karolina męczeńską krwią przypieczętowała wierność Bogu.” I oto, padając pod ręką żołnierza, daje ostatnie na tej ziemi świadectwo temu Życiu, które jest w niej. Śmierć cielesna go nie zniszczy. Śmierć oznacza nowy początek tego Życia, które jest z Boga, które staje się naszym udziałem przez Chrystusa, za sprawą Jego śmierci i Zmartwychwstania”. Karolina, jako młoda dziewczyna poniosła śmierć męczeńską w dniu 18 listopada 1914 roku z rąk żołnierza, któremu stawiała bohaterski opór w obronie swej niewinności. Miała wtedy 16 lat i 3 miesiące. Rany zadane jej przez żołnierza były wymownym

świadectwem wprost nadludzkiej obrony i bohaterskiego oporu ze strony napadniętej Karoliny. Za cenę śmierci pozostała dziewicą aby Bogu okazać najwyższą miłość. Jej bohaterska śmierć była więc ukoronowaniem jej zdumiewającej pracy nad sobą przez ciągle nawracanie się do Boga.

Mieszkańcy rodzinnej wsi i rodzinnej parafii zaraz po śmierci Karoliny otoczyli jej pamięć cziłą religijną i nazwali ją „Gwiazdą Ludu”. Ta powszechna cześć skłoniła ówczesnego Biskupa diecezji Tarnowskiej Leona Wałęgę do zarządzenia, by Jej zwłoki przeniesiono do grobu obok kościoła parafialnego. Nastąpiło to w trzecią rocznicę Jej męczeńskiej śmierci, dnia 18 listopada 1917 roku. W dniu 11 lutego 1965 roku Biskup Jerzy Ablewicz, rozpoczął tzw. proces informacyjny w sprawie świętości i męczeństwa Sługi Bożej Karoliny Kózka, który został uwieńczony beatyfikacją 10 czerwca 1987 roku podczas pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny.

## 5. Notatka

*Notatką w zeszycie będzie krótka osobista odpowiedź - refleksja na słowa Jana Pawła II „Musicie od siebie wymagać, nawet wtedy, gdyby inni od was nie wymagali”.*

## 6. Modlitwa końcowa

Modlitwa o czystość

*Panie, dziękuję Ci za moje ciało,  
którym mogę wyrażać miłość.  
Dziękuję za każdy dobry dotyk, czułość i cielesną bliskość,  
którą otrzymuję i mogę dawać bliskim.  
Proszę o czystość, która jest przyjaciółką miłości.  
Pomóż zachować wolność od presji erotyzmu,  
który niszczy i zniewala.  
Zachowaj we mnie wstyd,  
który ochroni moją godność.  
Jezu, z ciałem ubiczowanym,  
wystawionym na poniżenie,  
który wziąłś na siebie całą nieczystość świata,  
strzeż mnie, bym nie upokarzał ciała swojego ani innych.  
Pomóż, by to, co duchowe, kierowało tym, co cielesne.  
Boże wcielony, chcę chwalić Ciebie w moim ciele,  
teraz i po zmartwychwstaniu.*

[/https://dmmichael.wordpress.com/](https://dmmichael.wordpress.com/)

lub

piosenka "Tyś patronką", Zespół POD GRUSZĄ.